

MAŁGORZATA KAGANIEC

Herb Bierunia i godła gminne  
dawnej parafii bieruńskiej.

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

Herby miejskie... Współczesny człowiek traktuje je jako ciekawostkę, relikwiarz dawno minionej epoki. Takie spojrzenie wynika z faktu, że po 1945 roku herb utracił swoje zasadnicze znaczenie jako symbol władzy, stając się elementem czysto dekoracyjnym rozmaitych wydawnictw okolicznościowych, prezentowanych zwykle podczas dorocznych świąt miasta. Często nie bardzo też wiadomo co zdecydowało, że dany herb ma właśnie taki, a nie inny rysunek. A przecież — jak to trafnie określił znakomity heraldyk prof. Marian Gumowski — „herb miasta to nie tylko suchy nic nie znaczący znak używany dla określenia przynależności czy własności, ale żywa tradycja przeszłości, przypominająca minione dzieje, przemawiająca autorytetem swego wieku, symbolu a nierzadko swej sztuki...”

Herb pojawiał się w ściśle określonym momencie dziejów miasta, co nie pozostawało bez wpływu na jego wygląd. Dlatego chcąc w pełni zrozumieć znaczenie i swoisty „język” herbu należy spojrzeć nań oczyma ludzi tamtej epoki. W swej kilkuwiekowej historii, niektóre herby uległy różnym plastycznym przeróbkom. Zmiany te, wynikłe zazwyczaj z niezrozumienia symboliki herbu, doprowadziły do powstania wizerunków o dziwacznej i niejasnej wymowie. Przykładem jest herb Pyskowic, w którym pierwotny mur miejski, został przez rytownika „uproszczony” i zamieniony w półksiężyc, który do dziś opasuje dwie wieże obronne.

Herb miejski został przeniesiony na Śląsk z Europy zachodniej już z początkiem XIII w. Wtedy to rozpoczęła się ożywiona akcja kolonizacyjna zainicjowana przez Piastów — Henryka I Brodatego, księcia wrocławskiego i Kazimierza I, księcia opolsko-raciborskiego. Celem prowadzonego na szeroką skalę przedsięwzięcia było nie tylko zwiększenie liczby ludności i zagospodarowanie słabo zaludnionych obszarów, ale też upowszechnienie nowych gałęzi rzemiosła. Dlatego, prócz chłopów, sprowadzano rzemieślników różnych specjalności. Chętnie osiedlali się też kupcy zainteresowani zyskiem handlowym z pozostałymi ziemiami polskimi, Rusią i Węgrami. Osadnicy przybywali nie tylko z krajów sąsiednich — Czech, Słowacji, Saksonii, Miśni, ale też bardziej odległych — Nadrenii, Flandrii, północnej Francji. Przynosili ze sobą znajomość nowych technologii, rodzajów upraw, form organizacji rzemiosła (cechy), handlu (gildie), a przede wszystkim norm prawnych regulujących „tycie społeczności miast i wsi, odmiennych od obowiązującego na Śląsku prawa polskiego. Rodzime prawo zakładało niemal całkowitą zależność od panującego oraz różnorodne świadczenia zarówno finansowe jak i w naturze na jego rzecz, nieznaną prawu zachodniemu. Pierwsze miasta zakładane według nowych wzorów powstały już z początkiem XIII w. np. Lwówek Śląski — 1217.

Pomyślnie rozwijający się proces osadniczy przerwał w 1241 r. najazd Mongołów. Wiele nowo założonych wsi i mniejszych miasteczek legło w gruzy. W niektórych regionach zniszczenie było tak duże, że całą akcję trzeba było zaczynać niejako od początku.

Jej inicjatorami byli władcy opolsko-raciborscy — Mieszko II Otyły (1246), a zwłaszcza jego brat i następca Władysław I (1281) nazwany przez późniejszych dziejopisów „ojcem miast górnośląskich”. Za jego długich, niemal czterdziestoletnich rządów powstało kilkadziesiąt wsi, kilkanaście miast, a na terenach przygranicznych szereg umocnień tzw. grodków zakładanych w celach obronnych.

Za przykładem książąt poszli możnowładcy świeccy i duchowni prowadząc na własną rękę akcję kolonizacyjną w swych dobrach. Aby zachęcić przybyszów do osiedlania się, Władysław obdarzył nowo powstałe miasta prawem miejskim opartym na wzorach zachodnich, stwarzającym lepsze warunki rozwoju gospodarczego i gwarantującym samodzielność prawną. Również już istniejące miasta były przenoszone z prawa polskiego na prawo zachodnie. Oznaczało to, że z chwilą nadania aktu lokacyjnego książę, zachowując

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

sobie jedynie określone dochody, składał władzę wmieście i troskę o jego dobrobyt w ręce lokalnej społeczności. Podobna procedura była też w miastach prywatnych.

Początkowo władzę sprawował tzw. wójt dziedziczny. Funkcję tę połączoną z szerokimi uprawnieniami i znacznymi dochodami powierzano temu z osadników, który najbardziej przyczynił się do powstania miasta. Byli to przeważnie nie mieszczenie, chociaż nie brakło też przedstawicieli stanu rycerskiego.

Wójt dbał o porządek i finanse miasta, sprawował sądy, ściągał należne księciu dochody. Był więc pośrednikiem między księciem a lokalną społecznością reprezentując raczej interesy władcy.

Po kilku lub kilkunastu latach, kiedy organizm miejski nieco okrzepł, spośród mieszkańców wyłaniała się rada, będąca właściwą rzeczniczką ich interesów. Początkowo pełniła skromną funkcję doradczą, stopniowo, w miarę rozwoju gospodarczego miasta, przejmująca z rąk wójta coraz więcej uprawnień, aż do objęcia pełnej władzy i wykupu wójtostwa dziedzicznego. Aby podkreślić swą rosnącą pozycję, rada zaczęła posługiwać się własnymi atrybutami władzy, z których najważniejsza była pieczęć, uwierzytelniająca dokumenty spisywane w miejskiej kancelarii. Z tą chwilą zaistniała potrzeba ustalenia herbu — znaku rozpoznawczego miasta, jako odrębnej jednostki prawnej i symbolu jego samorządu.

W dawniejszej literaturze panował pogląd, że to książę aktem lokacyjnym nadawał miastu herb. Stwierdzenia tego nie należy jednak rozumieć dosłownie. Zachowane XIII i XIV-wieczne dokumenty nie zawierają na ten temat żadnej wzmianki. Herb miejski ustalał się bowiem dopiero po jakimś czasie od momentu lokacji, po częściowym przynajmniej usamodzielnieniu się rady i to ona miała w tej sprawie decydujący głos, jakkolwiek aprobatą władcy była z pewnością konieczna, zwłaszcza w przypadkach, gdy w wizerunkach herbu miasta był jego herb rodowy.

Proces powstawania herbu miejskiego był dość złożony. W pojęciu ludzi średniowiecza, herb, będący swoistą wizytówką miasta, miał dać o nim jak najwięcej informacji: o jego genezie, charakterze, lokalizacji. Pod tym kątem dobierano tworzące go elementy, z których każdy zawierał określoną treść. Większość średniowiecznych miast górnośląskich otrzymywało przywilej lokacyjny z rąk wspomnianego wyżej Władysława I lub jego potomków. Książęta dbali i później o ich rozwój gospodarczy obdarzając je przywilejami zrzekając się niektórych dochodów. Dla upamiętnienia swych książęcych fundatorów i dobrodziejów w herbach wielu miast znalazł się piastowski herb — orzeł — występując bądź samodzielnie, jak w Pszczynie czy Leśnicy, bądź częściej — łączony z innymi elementami precyzującymi bliżej samo miasto. Różnorodność wyobrażeń „miejskich” była ogromna. Najczęściej spotykane to:

- wieże i mury — symbolizujące obronny charakter miasta;
- herby Gliwic, Cieszyna, Oświęcimia, Wadowic;
- wizerunki lub atrybuty świętych, patronów kościoła parafialnego — klucz w herbie Toszka, postać św. Barbary — Strumienia, podwójny krzyż — Opola. Do tej kategorii należy też róża w herbie Wodzisławia odnosząca się do tamtejszego klasztoru franciszkańskiego;
- symbole wyjątkowych przywilejów — miecz w herbie Żor oznacza, że miasto miało tzw. przywilej miecza, tj. prawo sądenia i karania najcięższych przestępstw, zastrzeżonych tylko dla sądów książęcych. Uzyskanie takiego przywileju znacznie podnosiło prestiż miasta i było źródłem dodatkowych, niemałych dochodów;

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

— symbole podstawowej gałęzi gospodarczej — pół koła w herbach Raciborza, Woźnik, Krapkowic informowały o przebiegających tędy szlakach handlowych i istnieniu w miastach książęcych komór celnych.

Ważne też było wzajemne rozmieszczenie poszczególnych elementów w polu pieczętnym obrazujące układ stosunków między miastem a dworem książęcym.

W herbach miast, które były stolicami odrębnych księstewek i siedzibami dworu książęcego na pierwszym miejscu po prawej stronie heraldycznej jest orzeł piastowski, po lewej element „miejski”. Natomiast miasta, lokowane przez Piastów, ale nie będące stolicami księstw na pierwszym miejscu wysuwały atrybut „miejski”.

Inna grupa herbów nawiązywała bezpośrednio do nazwy miasta. Były to tzw. herby mówiące — ryba w herbie Rybnika, sosna — Sośnicowic, kozie głowy — Koźla. Niekiedy z herbem związana była cała legenda, wyjaśniająca jego genezę i znaczenie.

Nieliczną, ale ciekawą grupę stanowią herby tzw. topograficzne — odnoszące się do lokalizacji miasta. Do tej grupy należy też herb Bierunia i Gorzowa Śląskiego.

W ten sam sposób kształtowały się też herby miast założonych przez możnowładców. Dwa pastorały połączone z dwoma wieżami w herbie Ujazdu mówiły, że swe powstanie zawdzięcza biskupom wrocławskim. Hełm w herbie Mikołowa nawiązuje do legendarnego założyciela — rycerza Mikuły, podobnie jak głowa mężczyzny w herbie Mysłowic.

Uzupełnieniem rysunku herbu były barwy. Pojawiły się one nieco później, prawdopodobnie dopiero na początku XV w. Ich dobór i sposób łączenia określały rygorystycznie przestrzegane zasady heraldyczne odnoszące się do wszystkich herbów — monarszych, szlacheckich, kościelnych i miejskich. Średniowieczna heraldyka знаła jedynie cztery barwy — czerwoną, czarną, błękitną i zieloną o ściśle określonym odcieniu, oraz dwa metale — złoty i srebrny. Barwne godło np. czarny jeleń mógł być umieszczony tylko w srebrnym lub złotym polu. Nakładanie barwy na barwę było niedozwolone (np. czarny jeleń w błękitnym polu). Herb mógł mieć najwyżej trzy barwy. Naruszenie którejkolwiek z tych zasad sprawiało, że herb nie był poprawny heraldycznie, co dyskredytowało jego i jego właściciela w oczach współczesnych.

Jeden z powstałych w XIII w. grodków pogranicznych został zbudowany na niewielkim wzniesieniu wśród bagien, u brodu rzeki Mlecznej. Obok biegł ważny szlak handlowy z Wrocławia przez Gliwice, Oświęcim do Krakowa, który na południu łączył się z innym szlakiem wiodącym z Rusi Czerwonej, Krakowa przez Bramę Morawską do krajów naddunajskich.

Wokół warownego gródka z czasem wyrosła osada, skupiająca okoliczny handel, w której utworzono książęcą komorę celną. Jej pomyślny rozwój gospodarczy skłonił księcia raciborskiego Jana II Żelaznego do nadania praw miejskich. Z nieznanых powodów lokacja napotkała na trudności, toteż książę dokumentem wydanym w Raciborzu w 1387 r. oddał wójtostwo osady grodowej (borgstadt) Bieruń niejakiemu Kusowiczowi, który miał rozpocząć przedsięwzięcie doprowadzić do końca. Tym razem nie było większych trudności i w dokumencie z 1407 r. znanym jedynie z niezbyt dokładnego XVIII-wiecznego odpisu Bieruń nazwany jest już miastem (civitas). Fakt ten potwierdza późniejszy o kilka lat dokument wystawiony 13.III.1411 r. w Pradze, którym Wacław IV król czeski, zatwierdził uposażenie księżnej raciborskiej Helenie Korybutównie. Wśród składających się na miejscowości jest też miasto (Stadt) Bieruń.

Pod względem wielkości Bieruń należał do najmniejszych miast górnośląskich, toteż dokumenty jego późniejszych władców Machny (Małgorzaty) rybnickiej z 1498 r. i Kazimierza cieszyńskiego z 1517 r. nazywają go miasteczkiem (oppidum lub Staedtel). Tak

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

również określali go bierunianie w XVII i XVIII-wiecznych protokołach miejskich. Według spisu z 1536 r. liczył 180 mieszkańców.

Bieruń był ważnym ośrodkiem w handlu tranzytowym, zwłaszcza bydłem, między Rzeczpospolitą, a Śląskiem i Czechami. Może dzięki temu miasteczko znalazło się na najstarszej mapie Śląska z 1541 r. autorstwa Marcina Hellwiga. Innym źródłem dochodów była gospodarka rybna, czemu sprzyjały okoliczne stawy. Największy, zwany „bieruńskim”, został nawet zaznaczony na pochodzącej z 1561 r. mapie księstw oświęcimskiego i zatorskiego sporządzonej przez Stanisława Porębskiego.

Jako miasto, Bieruń miał własną pieczęć z herbem, trudno jednakże ustalić od kiedy. Ogromny pożar, który wybuchł 21 lipca 1677 strawił doszczętnie całe miasteczko. Spłonął wówczas ratusz, gdzie przechowywano najstarsze dokumenty i pieczęcie.

Pierwsza znana pieczęć bieruńska odnaleziona i opisana przez Ludwika Musioła zachowała się przy dokumencie w 1587 r. Dołączony do opisu odręczny rysunek autora sugeruje jednak, że pieczęć jest co najmniej sto lat wcześniejsza — być może jest w ogóle najstarszą pieczęcią miejską. Świadczy o tym kształt liter legendy napieczętej tzw. minuskuła gotycka używana na piętnastowiecznych pieczęciach. Omawiana pieczęć mogła zatem powstać na początku tego wieku. Używanie tłoku przez przeszło sto lat nie było niczym niezwykłym.

Posługiwano się nimi przeciętnie przez 100—200 lat, zwłaszcza w kancelariach małych miast. Tę swoistą „oszczędność” wymuszały duże koszty sporządzenia nowego tłoku.

Pieczęć przynosi też pierwszy znany herb miasta. Wprost w polu widnieje biegnący w prawo jeleni, niosący na grzbiecie stojącego dużego ptaka, łabędzia lub czapkę z podniesionymi skrzydłami.

Symbolika herbu intrygowała już dziewiętnastowiecznych heraldyków niemieckich H. Saurma uznał że pierwotnym herbem miejskim był biegnący jednorożec, dźwigający stojącego ptaka. Było to — zdaniem Saurmy — połączenie herbów Brochwicz i Pelikan, którymi pieczętowało się wiele rodów polskich, zwłaszcza wielkopolskich. Miał to też być rodowy herb Kusowicza — pierwszego bieruńskiego wójta dziedzicznego. Później, w nieznanych okolicznościach, jednorożec został zamieniony w jelenia. Teza ta, powtórzona później przez P. Knoetla nie ma jednak żadnych podstaw źródłowych, co więcej odnaleziona przez L. Musioła pieczęć, każe ją stanowczo odrzucić.

Biegnący jeleni to motyw często spotykany w herbach miast leżących w sąsiedztwie dużych kompleksów leśnych. Prócz Bierunia, widnieje też w herbach Gorzowa Śląskiego, Piły. Stojący na grzbiecie ptak ma długą wygiętą szyję, która świadczy, że jest to ptak wodny, żyjący na terenach podmokłych w sąsiedztwie rzek i jezior.

Taki sam wizerunek herbu został powtórzony na małej pieczęci, której odciski są na dokumentach z 14.IV.1828 i 13.V.1829 r. Pieczęć ta zasługuje na szczególną uwagę ze względu na swoją legendę

— sigillum minus civitatis Berum (pieczęć mniejsza miasta Bieruń). Użyte tu określenie wielkości pieczęci (minus) występowało w legendach do połowy XVII w., później stopniowo zanikło. Przymuszczalnie tłok pieczęci został wykonany jeszcze przed wielkim pożarem i jako jedyny z niego ocalał.

W latach trzydziestych XIX w. pieczęć ta została zastąpiona nową, której odcisk jest przy dokumencie z 4.X. 1842 r. Sam rysunek herbu pozostał niezmienny, natomiast pod względem artystycznym wykonany jest bardzo nieudolnie. Ptak stojący na grzbiecie biegnącego w prawo jelenia jest od niego niemal dwukrotnie większy. Nienaturalne proporcje dowodzące niezbyt wprawnej ręki miejscowego rytownika pośrednie świadczą o

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

nienajlepszej w tym momencie sytuacji finansowej miasteczka. Zwykle bowiem miasta, nawet małe, dbały o wygląd pieczęci i zamawiały tłoki w warsztatach grawerskich. Drugi ważny element to niemiecka legenda pieczęci, w miejsce dotychczasowej łacińskiej. Po raz pierwszy też użyto określenia miasteczko (Staedtel) i nazwy Stary Bieruń, dla odróżnienia od powstałej niedawno kolonii Nowy Bieruń. .

Wkrótce po pożarze, jeszcze w końcu XVII w. rada miejska sprawiła sobie dwie nowe duże pieczęcie różniące się legendą ale o jednakowym rysunku herbu. Na obu widnieje biegnący w lewo jeleni niosący na grzbiecie stojącego ptaka. Zmiana ta nie wpłynęła na poprawność samego herbu. Co spowodowało tę zmianę — nie wiadomo. Ponieważ równocześnie używano poprzedniej — małej — miasto miało równocześnie dwie wersje herbu, co na Śląsku było przypadkiem nader rzadkim. Pieczęcie te są przy dokumentach z 1713, 1733 i 1745 r., a srebrny tłok jednej z nich aż do 1939 r. był w bieruńskim ratuszu.

N. Gumowski omawiając pieczęcie miejskie powtórzył za H. Saurmą, że w początkach XVIII w. miasto miało jeszcze inną pieczęć, przedstawiającą siedzącego na rogach jelenia pelikana wraz z młodymi. Oryginału tej pieczęci nie udało się odszukać, nawet sam Gumowski powątpiewał w jej istnienie. Wydaje się, że jest to ta sama pieczęć, co opisana wyżej. To, co H. Saurma uznał za pisklęta, są to poroża jelenia. Owa niejasność wynikała z niewyraźnego odbicia. W kancelariach miejskich już w XVIII w. coraz powszechniejszy stawał się tusz wypierając dotychczas używany lak. Tłoki do tuszu były takie same jak do laku — wklęsłe, co sprawiało, że rysunek był mało czytelny, a niektóre jego detale wręcz „umykały”. Przykładem są dwa odciski zrobione tym samym tłokiem. Pierwszy na dokumencie z 12.III.1745 r. odbity w laku przedstawia biegnącego w lewo jelenia, na którego grzbiecie stoi ptak na długich, cienkich nogach. Natomiast ta pieczęć odbita w tuszu przy paszporcie Abrahama Loebela z 16.III.1813 r. sugeruje, że ptak nie stoi lecz siedzi na rogach biegnącego jelenia, nie odbiły się jego nogi — co zmieniło nieco wygląd herbu.

Podobna sytuacja była też w przypadku mniejszej pieczęci opisaney przez O. Huppa, na której ptak również siedzi na rogach jelenia. Ponieważ pieczęcie lakowe jako mniej trwałe były coraz rzadziej używane, ustępując miejsca praktyczniejszym tuszowym w świadomości bierunian z wolna utrwalalo się przekonanie, że herbem ich miasta jest biegnący jeleni z siedzącym na rogach ptakiem.

W 1808 r. zaszła zasadnicza zmiana w statusie prawnym Bierunia. Wydano wówczas nową ordynację miejską dzielącą miasta na cztery kategorie w zależności od liczby mieszkańców. Liczący wtedy niecałe 500 mieszkańców Bieruń znalazł się w grupie najmniejszych miasteczek, wobec czego pozbawiono go praw miejskich, spychając do roli osady targowej (Marktflecken) — tworu o niejasno określonym statusie — coś pośredniego między miastem a wsią. Nadal jednak pozostał samodzielną jednostką prawną, wobec czego zachował prawo do herbu. Podobny los spotkał też Mysłówice i Sońnicowice.

Bierunianie nie pogodzili się jednak z degradacją miasta. Wystawiane dokumenty nadal opatrywano dawnymi pieczęciami z napisem „sigillum civitatis” (pieczęć miasta), na sporządzonej w latach trzydziestych małej pieczęci jest określenie miasteczko. Niemniej swym wyglądem sugeruje zmianę statusu prawnego Bierunia i została wykonana na wzór pieczęci gminnych. Używano jej zresztą krótko i stosunkowo rzadko. Dopiero następna pieczęć rady z 1845 r. wyglądem nawiązuje do dawnych pieczęci miejskich, co potwierdza legenda Magistrat der Stadt Berun (Magistrat miasta Bieruń). Pieczęci tej używano aż do 1921 r. Została ona już przystosowana do tuszu — przez co rysunek herbu jest wyraźny, nie budzący wątpliwości. Na grzbiecie biegnącego w lewo jelenia stoi duży ptak o długiej wygiętej szyi wciśniętej między rogi.

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

Nowa bardziej liberalna ustawa miejska, uchwalona 31.V.1853 r. umożliwiła Bieruniowi i innym miasteczkom odzyskanie utraconego statusu. Po kilkuletnich staraniach 23.I.1865 r. Bieruń ponownie znalazł się w rzędzie miast. Uchwała wchodziła w życie w styczniu następnego roku. Dla uczczenia tego radosnego i ważnego wydarzenia rada miejska zamówiła dwie nowe pieczęcie o identycznej — łacińskiej legendzie, uzupełnionej datą 1866. Również herb na obu pieczęciach jest jednakowy. Na rogach biegnącego w lewo jelenia siedzi duży ptak z rozłożonymi skrzydłami i długiej wygiętej szyi. Prócz tego była jeszcze trzecia pieczęć sporządzona już w początkach naszego stulecia z napisem MAGISTRAT DER STADT ALT BIERUN (Magistrat miasta Stary Bieruń), przybita przy dokumencie z 1913 r. Ponieważ nadal były używane niektóre poprzednie pieczęcie, dwie wersje herbu nadal obowiązywały.

Z końca XIX w. pochodzą pierwsze barwne wizerunki herbu bieruńskiego. H. Saurma przypisuje mu barwy „polskie” — biały jelen i ptak w czerwonym polu — identyczne jak herbu Brochwicz. Natomiast w wydanym kilkanaście lat później w 1898 r. dziele O. Huppa w srebrnym polu znajduje się biegnący w lewo czerwony jelen niosący na grzbiecie białego ptaka. Pod kopytami zielona trawa. I tę barwną wersję należy uznać za właściwą.

W czerwcu 1922 r. Bieruń został przyłączony do Polski. Kilka tygodni później, we wrześniu na dokumentach pojawiła się pierwsza polska pieczęć miasta. Pośrodku pola jest biegnący w lewo jelen z siedzącym na rogach ptakiem. Wokół rysunku legenda MAGISTRAT MIASTA BIERON 1866. Pieczęci tej używano jedynie przez pięć lat do 1927 r., kiedy to zastąpiono ją nową o niezmiennym rysunku herbu i legendzie — przywrócono jedynie bardziej upowszechnioną formę Bieruń. Pieczęć uwierzytelniała dokumenty przez kolejne dziesięć lat od 1927—1937.

W tym czasie, tj. w latach 1927—1934 w sejmie i na łamach prasy toczyła się ożywiona dyskusja na temat herbów miejskich—czy mają nadal pozostać na pieczęciach magistrackich, czy też należy je zastąpić godłem państwowym. Wreszcie przyjęto rozwiązanie kompromisowe — nowo powstałe miasta i gminy wiejskie miały na swych pieczęciach umieścić godło państwowe natomiast miasta mające historycznie uzasadnione herby mogły ich nadal używać. Przedtem jednak musiały one zostać zatwierdzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na podstawie opinii heraldycznej Wydziału Archiwów Państwowych, które przeprowadzało szczegółowe badania źródłowe. Chodziło o przywrócenie herbom jak najpoprawniejszej postaci, usunięcie wszelkich przeróbek i naleciałości, jakie i w tej dziedzinie pozostawiły wieloletnie rządy zaborcze. Dlatego do składanego wniosku należało dołączyć barwny wizerunek herbu, jego dokładny opis oraz historyczne uzasadnienie na podstawie źródeł.

Bieruń jako jedno z pierwszych miast wystąpił o zatwierdzenie swego herbu. Stosowny wniosek wraz z dokumentacją złożono już na początku 1935 r. w katowickim Urzędzie Wojewódzkim, który po wstępnej weryfikacji przesłał go do Warszawy. [Herb pod względem poprawności nie wzbudził zastrzeżeń i rozporządzeniem z 3.X. 1936 r. drukowanym w Monitorze Polskim nr 244 poz. 435 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uznało oficjalnie, że herbem Bierunia jest „w polu srebrnym jelen czerwony w skoku, na murawie zielonej, zwrócony w lewo, na rogach jelenia stoi pelikan także w lewo”](#). Dokument podpisał podsekretarz stanu MSW Władysław Korsak.

W 1938 r. w kancelarii bieruńskiej pojawił się nowy model pieczęci. Większość pola pieczętnego zajął trzyczłonowy napis, herb został usunięty nieco w cień. Po raz pierwszy w swej kilkunastoletniej historii został umieszczony w tarczy, kształtem przypominającą średniowieczne pierwowzory. Pieczęciami tymi — dużą i małą — uwierzytelniano

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

dokumenty aż do września 1939 r. Dużej pieczęci używały jeszcze przez kilka dni władze hitlerowskie, przybito ją na dokumencie z 5.IX.1939 r. wprowadzającym tymczasowe przepisy porządkowe. Jednak już w październiku pojawiły się dwie niemieckie pieczęcie o jednakowo brzmiącej legendzie zapisanej szwabachą i takim samym rysunku herbu. Wprost w polu pieczętnym jest biegnący w lewo jeleni niosący siedzącego na rogach ptaka.

W 1946 r. decyzją ówczesnych władz usunięto herby miejskie z pieczęci magistrackich. Znikł też herb bieruński, a jego miejsce zajął orzeł państwowy.

Sam herb jednak pozostał. Ograniczono go tylko do roli elementu dekoracyjnego różnych okazjonalnych druków. Został też uwzględniony w powojennym herbarzu M. Gumowskiego i dwutomowym dziele „Miasta polskie w tysiącleciu.” Zawarte tam barwne wizerunki dowodzą, że pozostał niezmienny od 1936 r. Ostateczny kres jego użyciu przyniosło włączenie Bierunia do Tychów w 1975 r. Bierunianie nie zapomnieli jednak o swym herbie, który przez pięć wieków nieprzerwanie towarzyszył miastu w dobrych i złych chwilach. Kiedy w 1991 r. Bieruń na powrót stał się samodzielnym miastem jego herbem ponownie został biegnący w lewo jeleni z siedzącym na rogach ptakiem. Natomiast jego barwy są już zupełnie inne. Czarny jeleni został umieszczony w polu szafirowym niemal się z nim zlewając. Trawa, niewiadomo dlaczego, otrzymała barwę złotą. Jedynie ptak pozostał biały. Tego rodzaju połączenie barw jest niedopuszczalne z punktu widzenia sztuki heraldycznej. Jaki cel przyświecał pomysłodawcom — trudno powiedzieć. Jeżeli w ten sposób chcieli nawiązać do barw górnośląskich — złoto błękitnych — to zrobili to w sposób mocno dyskusyjny, przez co, do herbu Bierunia, po pięciu wiekach funkcjonowania każdy heraldyk będzie miał wiele uzasadnionych zastrzeżeń.

### Pieczęcie bieruńskie

1. Wprost w polu biegnący w prawo jeleni, na którego grzbiecie stoi pelikan, czapla lub łabędź.  
Legenda SIGILLUM CIVITATIS BYERON
2. Wprost w polu pieczętnym biegnący w prawo jeleni, na grzbiecie stojący ptak z rozłożonymi skrzydłami.  
Legenda SIGILLUM MINUS CIVITATIS BERUN
3. Wprost w polu pieczętnym biegnący w prawo jeleni, na którego grzbiecie stoi ptak.  
Legenda SIGILLUM CIVITATIS BIERUN
4. Wprost w polu pieczętnym biegnący w lewo jeleni, na którego grzbiecie stoi ptak. .  
Legenda SIGILLUM CIVITATIS BIERUNENSIS
5. Wprost w polu biegnący w lewo jeleni, na którego grzbiecie stoi ptak. Legenda STAEDTEL BERUN PLESSNER CREYS
6. Wprost w polu biegnący w prawo jeleni na grzbiecie którego stoi ptak z szeroko rozłożonymi skrzydłami.  
Legenda STAEDTEL ALT BERUN PLESSNER CREYSS
7. Wprost w polu biegnący w lewo jeleni, na którego grzbiecie stoi ptak na długich cienkich nogach. Wygięta szyja wciśnięta między rogi. Legenda MAGISTRAT DER STADT BERUN
8. Wprost w polu pieczęci biegnący w lewo jeleni na rogach którego siedzi ptak.



## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

Legenda SIGILLUM CIVITATIS BERUNENSIS 1866 Były dwa egzemplarze tej pieczęci. Różniły się tym, że jedna miała napis oddzielony osobnym otokiem od herbu druga nie. Używane były równocześnie aż do 1921 r.

9. Wprost w polu biegnący w lewo jeleń, na rogach którego siedzi ptak z rozłożonymi skrzydłami.

MAGISTRAT ZU ALT BERUN 1866

10. Wprost w polu pieczętnym biegnący w lewo jeleń, z siedzącym na rogach ptakiem.

Legenda MAGISTRAT MIASTA BIERON 1866

11. Wprost w polu pieczętnym biegnący w lewo jeleń z siedzącym na rogach ptakiem.

Legenda MAGISTRAT MIASTA BIERUŃ 1866

12. W polu pieczętnym u góry niewielka gotycka tarcza herbowa w niej biegnący w lewo jeleń z siedzącym na rogach ptakiem. Legenda w trzech rzędach

MAGISTRAT  
MIASTA  
BIERUŃ STARY

13. W polu pieczętnym u góry niewielka tarcza herbowa, a w niej biegnący w lewo jeleń z siedzącym na rogach ptakiem. Legenda

MAGISTRAT  
MIASTA  
BIERUŃ STARY

Jest to mniejsza pieczęć o identycznym rysunku jak poprzednia.

Obie używane były od 1938 — września 1939

14. Wprost w polu biegnący w lewo jeleń z siedzącym na rogach ptakiem.

Legenda szwabachą STADT ALT BERUN KREIS PLESS

15. Wprost w polu biegnący w lewo jeleń z siedzącym na rogach ptakiem.

Legenda szwabachą STADT ALT BERUN KREIS PLESS (ta sama legenda lecz różnica w rysunku herbu).

Prócz miast w XIII wieku powstało też kilkadziesiąt wsi, lokowanych na prawie zachodnim, flamandzkim lub niemieckim. Z chwilą otrzymania aktu lokacyjnego wieś uzyskiwała samodzielność. Początkowo cała władza skupiała się w rękach sołtysa, którego uprawnienia były zbliżone do tych jakie przysługiwały wójtowi dziedzicznemu. Pochodzenie społeczne sołtysów było różne. Wywodzili się z bogatych kmieci, zubożałych rycerzy, mieszczan, nie brakło też niższych duchownych. Z czasem obok wójta tworzyła się kilkuosobowa rada. Wieś miała też własną kancelarię prowadzoną przez kościelnego lub organistę oraz własną pieczęć gminną, którą uwierzytelniano dokumenty.

Zachowane najstarsze pieczęcie samorządów gminnych pochodzą z XIV w. Należały do podwrocławskich Domasławic, podkrakowskiego Łobzowa, pomorskich Chojniczek. Kilkanaście innych pieczęci pochodzi z następnego stulecia. Świadczy to, że w końcu średniowiecza pieczęć gminna była dość rozpowszechniona.

Elementy pieczęci wiejskiej były takie same jak miejskiej. Napis w języku łacińskim określał właściciela, a godło było tym czym herb — znakiem rozpoznawczym gminy i symbolem lokalnego samorządu.

Pieczęci gmina używała tak długo jak długo była samodzielną jednostką prawną. Z chwilą utraty samodzielności przez włączenie do miasta lub innej wsi traciła prawo do pieczęci np. pieczęć gminy Kopiec włączonej w 1870 r. do Bierunia znikają po tym czasie z dokumentów. Inaczej było z godłem, który albo zniknął wraz z pieczęcią albo z godłem tej drugiej wsi tworzył nowe niekiedy o dość dziwacznym wyglądzie np. godło Zazdrości (drzewo, kosa i ryba) powstało z połączenia godeł 2 gmin; Zazdrości i przyłączonej do niej wsi Jeziorowiec.

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

Charakter godeł gmin był zupełnie inny niż herbów. Brak wśród nich herbu książęcego, chociaż wiele wsi im również zawdzięczało swe powstanie. Niektóre godła gminne powstały ze szlacheckich herbów długoletnich właścicieli wsi np. gmina Orzegów ma jako godło herb Schaffgotschow, a Janów (obecnie dzielnica Katowic), czapłę trzymającą kamień — zaczerpniętą z herbu Mioszewska-Taczała. Jednakże większość wyobrażeń zaczerpnięto z codziennego życia wsi. Przeważnie są to rozmaite narzędzia pracy rolniczej

— kosa, sierp, cep, grabie, pług, albo gospodarskie — siekiera, łopata, młoty. Były one przedstawione bądź pojedynczo — grabie

— godło Łąki, Starej Kuźni, pług — godło Stanowie, bądź w różnego rodzaju kombinacjach grabie, kosa i trzy kłosa w godle gminy Piece, dwie kosy i grabie — godło Niewiadomia. Niektóre narzędzia mówiły o głównym zajęciu mieszkańców wsi np. sprzęt rybacki w godle Jaroszowic wskazywał, że zamieszkiwali tu rybacy zatrudnieni w okolicznych gospodarstwach rybnych.

Typowe dla pieczęci gminnej jest przedstawienie wieśniaka przy różnych pracach — rąbiącego drzewo — Orzesze, Jarząbkowice. Łowieniu ryb — Wisła Mała, Nierodzim, orzącego pole — Dzieńkowice, Drogomyśl.

Lasy okolic Bierunia od wieków były ulubionym miejscem polowań kolejnych właścicieli „państwa pszczyńskiego”, co nie pozostało bez wpływu na niektóre godła. Godłem gminy Zgoń jest pościg sfory psów za jeleniem, Podlesia — stojący pod drzewem myśliwy z psem, Tych — róg myśliwski.

Wielu motywów dostarczał świat zwierzęcy i roślinny. Godłami gmin są zarówno zwierzęta leśne —jeleń (Wesoła), wilk (Wilkowyje), ptaki (Kryry) jak i domowe kogut (Kokoszyce), wół (Wola), koń (Popielów). Niektóre zwierzęta były przedstawione w pozach zaobserwowanych z ich zachowania np. w godle Królówki jest kot podkradający się do siedzącego na drzewie ptaka, a godłem Krasów dzik tratujący łan zboża.

Spośród roślin, najczęściej spotykane jest, tak charakterystyczne dla Wsi zboże, przedstawiane bądź jako rosnące w polu (Czarnuchowice) bądź żęte i związane w snop (Gotartowice). Bardzo lubianym

— głównie ze względu na dekoracyjność było drzewo (Kleszczów, Bijasowice).

Niektóre godła gminne miały charakter dewocyjny. Były to albo wizerunki kościołów (Lędziny), kaplic (Imielin), albo postacie świętych patronów wiejskich parafii — Św. Jadwiga — Stara Wieś, Chrzest w Jordanie — Bojszowy, św. Piotr — Piotrowice, św. Mikołaj — Bujaków, św. Jerzy — Goczałkowice. Wśród wyobrażeń nie brak godeł mówiących — nawiązujących bezpośrednio do nazwy Wsi — wyjący wilk — Wilkowyje, paproć — Paprocany, suche drzewo — Suszec, kopczyk piasku — Piasek, kopiec — Kopiec. Twórcy niektórych godeł wykazywali dużą pomysłowość przekładając nieco abstrakcyjne nazwy wsi na język obrazu — godłem gminy Szeroka jest rząd palików, Międzyrzecza — grupa domków między dwoma rzekami.

Początki pieczęci gmin dawnej parafii bieruńskiej nie są znane. Być może były już w średniowieczu, jednakże wojny i liczne klęski żywiołowe sprawiły, że żadna nie dochowała się do naszych czasów.

Przyjmuje się, że właściwy początek pieczęci gminnych przypada na czasy Fryderyka II pruskiego. Po zajęciu śląska w 1742 r. władze zobowiązały wszystkie gminy wiejskie do posiadania własnych pieczęci z dowolnie wybranym godłem. Pieczęcie te zaczęły pojawiać się już pod koniec XVIII w. na spisywanych wówczas dla każdej wsi urbarzach — tj. spisach powinności chłopskich wobec właściciela. Na końcu rejestru prócz pieczęci państwowej i właściciela widnieje też pieczęć lokalnego samorządu. Wszystkie pieczęcie zostały

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

wykonane według jednakowego schematu. Dwie trzecie pola zajmowało godło, otoczone legendą w języku niemieckim. Pierwsze tłoki pieczętnie były przystosowane do laku. Ponieważ już w początkach XIX w. kancelarie wiejskie coraz chętniej używały praktyczniejszego i tańszego tuszu — odbicia niektórych pieczęci są nieczytelne. Prawdopodobnie ten wzgląd zadecydował, że w 1864 r. ówczesny landrat pszczyński nakazał wycofanie dotychczasowych tłoków i zastąpienie ich nowymi kauczukowymi mającymi jedynie napis. Decyzja ta sprawiła, że wraz z tłokami znikło na zawsze wiele godeł gminnych, z czasem ulegając zupełnemu zapomnieniu. Tylko nieliczne, większe i bardziej zasobne gminy Panewniki, Piotrowice mogły sobie pozwolić na sporządzenie drugiego tłoka z własnym godłem.

W czerwcu 1922 okręg bieruński znalazł się w granicach państwa polskiego. Na pierwszych polskich pieczęciach zamiast godeł pojawił się orzeł, który M. Gumowski określał ogólnie jako państwowy. Tymczasem bliższa analiza poszczególnych rysunków wykazała, że na pieczęciach były trzy wersje orla, z których każdy miał inne znaczenie.

Ukoronowany orzeł występujący na większości pieczęci jest bez wątpienia godłem państwowym. Jego umieszczenie miało podkreślić nową upragnioną przez mieszkańców przynależność państwową.

Orzeł bez korony jest godłem górnośląskim. Jego użycie można tłumaczyć tym, że chciano w ten sposób zaznaczyć przynależność terytorialną gminy. Jednakże z prawnego punktu widzenia nie było to uzasadnione, ponieważ województwo śląskie mimo posiadanej dużej autonomii nie miało własnego herbu podobnie jak inne województwa polskie.

Trzecia — stosunkowo rzadka wersja — to orzeł z przepaską na piersi — zwany śląskim. Za czasów pruskich był to herb prowincji śląskiej. Jego użycie jest jeszcze mniej zasadne niż poprzedniego. Świadczy to, że w tym pierwszym okresie nie było ujednoczonych przepisów regulujących kwestię wizerunków napieczętnych i panowała tu duża dowolność. Dopiero po kilku latach większość pieczęci z orłem górnośląskim i śląskim wycofano wprowadzając w ich miejsce orła państwowego o jednolitym rysunku. Niektóre jednak dotrwały aż do 1939 r.

We wrześniu 1939 r. władze okupacyjne wycofały wszystkie polskie pieczęcie gminne bez względu na ich wygląd wprowadzając własne sporządzone na wzór obowiązujących w Rzeszy. U góry napis szwabachą zawierający nazwę gminy i powiatu. U dołu orzeł hitlerowski trzymający w szponach wieniec laurowy ze swastyką. Pieczęcie te były w użyciu do końca 1944 r. Władze polskie również nie przywróciły godeł gminnych na pieczęcie zastępując je godłem państwowym.

Godła gminne tak jak herby miały własne barwy, o których jednak wiemy bardzo mało, zachowały się bowiem tylko nieliczne barwne wizerunki. Na ich podstawie można bez obawy popełnienia większej omyłki stwierdzić, że była to sprawa najzupełniej dowolna, nie obowiązywały tu żadne reguły. Wyjątek stanowiły godła pochodzące od herbów szlacheckich, które zachowywały heraldyczne barwy swych pierwowzorów. W latach międzywojennych M. Gumowski, omawiając śląskie godła gminne, nadawał im barwy, ale trzeba pamiętać, że są one jedynie umowne, a nie oryginalne.

## Godła gmin dawnej parafii bieruńskiej

### BIJASOWICE

1. Rozłożyste drzewo liściaste pokryte rzadkim listowiem

Legenda BIASSOWITZ GEM SIGL

PLESSNER CREYS

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

- Najstarsza osiemnastowieczna pieczęć gminna. Widnieje przy dokumencie z 13. X. 1830 a po raz ostatni 28. II. 1864
2. Napisowa GEMEINDE BIASSOWITZ  
KR. PLESS  
Pieczęć pojawiła się po raz pierwszy na dokumencie z 29. X. 1865, używana była do 1921.
  3. Napisowa GMINA  
BIASOWICE Powiat Pszczyński  
Pierwsza polska pieczęć gminy używana od 7.I.1923—19.VIII.1926
  4. Wprost w polu orzeł państwowy  
Legenda wokół. Gmina Bijasowice, pow. Pszczyna  
Pieczęć notowana w źródłach od 1929—1937

### BIERUŃ NOWY

1. Napisowa GEMEINDE  
NEUBERUN, KREIS PLESS o/s  
Pieczęć używana od 1875, kiedy dawna kolonia uzyskała status gminy do 1921
2. Napisowa Gmina  
Nowy - Bieruń, Powiat Pszczyński  
Pierwsza polska pieczęć gminy używana od 9.VII.1923—25.III.1925
3. Napisowa GMINA  
Bieruń Nowy  
pow. Pszczyna, Woj. Śl.  
Pieczęć używana od 1926—1939.

### CIELMICE

Cma

Legenda CZIELMITZER GEM SIGL PLESSNER CREYS

Jest to najstarsza osiemnastowieczna pieczęć gminy. Widnieje przy dokumencie z 13.X.1830 r. w aktach parafii starobieruńskiej. Niewyraźny odcisk pieczęci w tuszu utrudnia dokładną identyfikację wyobrażenia, dlatego M. Gumowski uznał, że godłem gminy była lecąca kaczka.

2. Napisowa GEMEINDE CIELMITZ, KR. PLESS  
Pieczęć pojawiła się po raz pierwszy na dokumencie z 30.IX.1864, po raz ostatni 26.1.1920 r., ale używana była przypuszczalnie do 1922.
3. Wprost w polu pieczętnym orzeł śląski zwrócony w lewo, stojący na postumencie.  
Legenda wokół — gmina Cielmice, Powiat Pszczyna  
Pierwsza i jedyna pieczęć gminna w dwudziestoleciu międzywojennym używana od 10.1.1923—1939

### CZARNUCHOWICE

Łan zboża, z tyłu stojący na trzonku sierp.

Legenda CZARNUCHOWITZ GEM SIGL PLESSNER CREYS

Najstarsza pieczęć gminna źródłowo poświadczona stosunkowo późno od 26.VIII. 1856—28.XI.1868 r.

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

2. Napisowa GEMEINDE CZARNUCHOWITZ KR. PLESS  
Pieczęć używana była od 8.II.1866 przez kilka lat równocześnie z poprzednią do 1922.
3. Wprost w polu orzeł górnośląski  
Legenda wokół. Gmina Czarnuchowice, powiat pszczyński Była to jedyna polska pieczęć gminna używana w dwudziestolecu międzywojennym. Pierwszy jej odcisk jest na dokumencie z 24.VI.1923, ostatni 24.VII.1939

### JAROSZOWICE

Narzędzia rybackie sieć zwana inaczej podrywką, kaszorkiem lub kocyrkim, oraz dwie ości rybackie.

Legenda IAROSCHOWITZ GEM SIEG PLESSNER CREYS Najstarsza osiemnastowieczna pieczęć gminna, jest na dokumencie z 1 3.X. 1830 w aktach parafii starobieruńskiej.

Używana była wyjątkowo długo bo do 8.X.1872 r.

2. Napisowa GEMEINDE JAROSCHOWITZ KR. PLESS Pieczęć poświęcona źródłowo 1.X. 1872—22.II.1919
3. Napisowa Gmina Jaroszowice, Pow. Pszczyna Pierwsza polska pieczęć gminna. Pierwszy jej odcisk jest przy dokumencie z 28.I. 1923 w aktach parafii starobieruńskiej. Używana była ponad dziesięć lat, po raz ostatni uwierzytelnia dokument wystawiony 17.III.1932
4. Wprost w polu pieczętnym ukoronowany orzeł państwowy Legenda wokół.  
RZECZPOSPOLITA POLSKA. GMINA JAROSZOWICE, POW. PSZCZYNA  
Pieczęć używana od 1931—1938

### KOPIEC

Legenda KOPIETZNER GEMEINDE SIEGEL 1838

Jest to najstarsza znana pieczęć gminna, używana do włączenia

Kopca do Bierunia. Po raz ostatni jest przy dokumencie z 11.II.1870.

2. Napisowa GEMEINDE KOPIETZ KR. PLESS Używana od 30.XI.1865—11.III.1870

### PORĄBEK

Trzy pnie drzew, stojące w rzędzie. W środkowy pień wbita siekiera. Legenda POROMBK GEM SIGL PLESSNER CREYS Najstarsza osiemnastowieczna pieczęć gminna. Widnieje na dokumencie z 1 3.X. 1830 w aktach parafii starobieruńskiej. Była używana do 18.VI.1864.

2. Napisowa GEMEINDE POROMBK KR. PLESS Pieczęć wprowadzona w 1864 w miejsce poprzedniej, używana do 1922 r.

### ŚWIERCZYNIEC

1. Dzik walący kłami w pień liściastego drzewa. Legenda SWIERKLANIETZ GEM PLESSNER CREYS

Najstarsza osiemnastowieczna pieczęć gminna, poświęcona źródłowo stosunkowo późno bo od 6.I.1852—28.III.1864. Ze względu na niewyraźny odcisk w tuszu, M. Gumowski uznał, że pod drzewem stoi gryf.

2. Napisowa GEMEINDE SWIRCZYNIETZ KR. PLESS Pieczęć używana od 14.I.1865—1922
3. Napisowa. Legenda wokół pustego środka. Gmina Świerczyniec. Powiat Pszczyna
4. Wprost w polu pieczętnym ukoronowany orzeł państwowy.  
Legenda wokół. GMINA ŚWIERCZYNIEC, POWIAT PSZCZYŃSKI

## „Herb Bierunia i godła gminne ...”

Pieczęć używana w latach 1926—1935

5. Wprost w polu pieczętnym ukoronowany orzeł państwowy

Legenda wokół GMINA ŚWIERCZYNIEC. POWIAT  
PSZCZYNA

Pieczęć używana w latach 1935—1939

### ŚCIERNIE

1. Na niewielkim pagórku stoi ptak z szeroko rozłożonymi skrzydłami. Legenda SCIERN GEM SIEGL PLESSNER CREYS Najstarsza osiemnastowieczna pieczęć gminna poświadczona dość późno w źródłach od 5.V.1851—11.VI.1864
2. Napisowa GEMEINDE SCIERN KR. PLESS Pieczęć używana od 14.VI.1869—1922
3. Napisowa dwujęzyczna GMINA ŚCIERNIE KREIS PLESS Gemeinde Scierau Pieczęć ta występuje na dokumentach w 1922, ale jest wcześniejsza, pochodzi z ostatnich lat rządów niemieckich.
4. Wprost w polu pieczętnym ukoronowany orzeł państwowy. Legenda wokół Gmina Ściernie pow. pszczyński Pieczęć ta po raz pierwszy pojawiła się przy dokumencie wystawionym 7.I.1923. Używana była przez całe dwudziestolecie międzywojenne. Po raz ostatni została przybita przy niemieckim już dokumencie 5.IX.1939 r.

### URBANOWICE

1. św. Urban w biskupim stroju pontyfikalnym, siedzi trzymając w ręce pastorał, lewą błogosławiąc.  
Legenda URBANOWITZ GEM SIEG PLESNER CREYS Najstarsza osiemnastowieczna pieczęć gminy. Poraz pierwszy została odbita przy dokumencie z 10. IV. 1825 r. w aktach parafii starobieruńskiej. Używano jej do 28. II. 1864.
2. Napisowa GEMEINDE URBANOWITZ KR. PLESS Pieczęć używana od 14. I. 1865 — 1922.
3. Napisowa: Gmina Urbanowice pow. Pszczyna.  
Pieczęć ta pojawiła się w dokumencie po raz pierwszy 20. VII. 1920 tj. jeszcze za rządów niemieckich. Była używana do 1936 r.
4. Wprost w polu pieczętnym ukoronowany orzeł państwowy. Legenda wokół GMINA URBANOWICE POW. PSZCZYNA. Pieczęć używana od 1935—1939.

### MAŁGORZATA KAGANIEC

— historyk, absolwentka Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego. Studia doktoranckie odbyła na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Specjalizuje się w heraldyce śląskiej.

Autorka m.in. Heraldyka Piastów śląskich, Rodowód herbu śląskiego, Herby i Pieczęcie miast górnośląskich, oraz 30 artykułów naukowych i popularnonaukowych.

## Źródła

Archiwum Archidiecezjalne — Katowice  
Akta parafii Stary Bieruń  
Archiwum Państwowe Pszczyna  
Akta landratury pszczyńskiej  
Akta starostwa pszczyńskiego  
Akta miasta Bierunia  
Archiwum książąt pszczyńskich

## Opracowania

Gumowski M.: Herby i pieczęcie miejscowości województwa śląskiego. Katowice 1939.  
Hupp O.: Wappen und Siegel der deutschen Staedte. Frankfurt 1898.  
Janczak J.: Zarys dziejów kartografii śląskiej do końca XVIII w.  
Opole 1976.  
Knotel P.: Die Stadtwappen Oberschlesiens Tarnowitz 1894.  
Musioł L.: Bieruń. Z dziejów miasta kościoła i parafii. Maszynopis B.Śl.  
Musioł L.: Parafia Nowy Bieruń (maszynopis B.Śl.)  
Pudłowski L.: Heraldyka miejska II Rzeczypospolitej. (w) Polskie tradycje samorządowe a heraldyka. Lublin 1992.  
Saurma H.: Wappenbuch der Schlesischen Staedte. Berlin 1870.  
Tychy. Zarys rozwoju miasta i powiatu. Katowice 1975  
Zivier E.: Geschochte des Fuerstenthums Pless. Katowice 1906.

„Herb Bierunia i godła gminne ...”

